GAZETA KRAKOWSKA

No 4.

z KRAKOWA dnia 12 STYCZNIA 1825 roku we SRODĘ.

— *Z Krakowa.* —

Posiedzenie 12te Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiey d. 29 Grudnia 1824.

Po odczytaniu Protokołu Obrad Seymowych poprzedniczego Posiedzenia,

Assessor Seymu Soczyński z powodu toczącey się materyi na poprzedzaiącem posiedzeniu o powiększeniu płacy na koszta Kancellaryi Woytom Gmin Mieyskien, uważał iż wszytcy Wóycia Okręgowi Gmin nad brzegiem Wisły leżących iako wydawaniem certyfikatów zatrudnieni, przy powiększaiącey Im się czynności Urzędowey, równie do udziału powiększenia im płacy, ieżeli do takowego Senat przychyli się należeć maią, któren wniosek Izba Senatowi przesłać postanowiła.

Reprezentant Librowski popieraiąc wniosek Reprezentanta Księżarskiego, względem zaopatrzenia brzegów Wisły tamami i groblami w celu ochronienia mieszkańców od licznych szkód, na iakie z wylewu teyże są wystawieni, któren przedmiot Senat Rządzący za dotyczący linii Administracyiney się uznawszy. Rozporządzeniu swemu nadał zostawił, przytoczywszy przykład doznaney już w tym przedmiocie przez Włościan wsi Wyciąże ulgi w zniesieniu podatku Złp. 6369 gr. 3 według Reskryptu Senatu Rządzącego z dnia 23 Września r. 1823 Nr. 1718 uważał przedmiot ten dotyczącym materyi Skarbowey, decyzyi Izby ulegaiący i był za przyięciem takowego.

Reprezentant Skarżyński przedstawił uwagi nad wniesionym przez Reprezentanta Strożeckiego proiektem do prawa o Emeryturach dla Urzędników i Officyalistów, obeymuiące w sobie powody do modyfikacyi niektórych Artykułów tegoż proiektu.

Reprezentant Strożecki popieraiąc przedstawiony przez siebie proiekt uważał uwagi Reprezentanta Skarżyńskiego za zaletwione co do niektórych Artykułów, iako zgodne z tymże proiektem, a co do innych oddał woli i decyzyi Izby Prawodawczey o ileby te dobru publicznemu odpowiadały.

Izba Prawodawcza Uwagi te dodatkowo do proiektu Reprezentanta Strożeckiego Senatowi przesłać postanowiła.

Reprezentant Mieroszewski z uwagi, iż obok oświaty i Nauk wyzwolonych, gałęź rysunków i Architektury u-

włega także bacznemu oku Rządu, do wydoskonalenia których wszelkie środki przedsiębrane bydź winny, wniósł o udzielenie Stipendium dwom w sztukach tych celuiącym młodzieńcom, którzyby na wzór ościennych Narodow do Rzymu wysłani, korzyści kraiowi z czasem przynieść mogli.

Izba Prawodawcza prośbę tę równie Senatowi Rządzącemu do Urzędowego użycia przesłać postanowiła z wezwaniem o stósowną inicyatywę.

Assessor Seymu Soczyński objaśniaiąc powody wniesionego przez siebie proiektu o zniesienie poboru Czopowego w Mieście Krakowie i miasteczkach Okręgowych około 200,000 Złp. rocznego dochodu przynoszącego, pomimo że Senat udzielenie temuż proiektowi stósowney inicyatywy odmówił, przedstawił doznaną ulgę przez Stan Duchowny w zmnieyszeniu ofiary 50 grosza na 40ty równie przez Właścicieli Ziemi w zniesieniu podatku Subsidii Charitativi i pół podymnego, nakoniec w zniesieniu tymże poboru Czopowego mieyskiego, a uznawszy dostateczne fundusze po zastąpieniu potrzeb kraiu zbywaiące wnosił, o wyiednanie u Senatu Rządzącego inicyatywy do zniesienia opłaty 50/100 w podatku podymnego ieszcze przez Rząd Cesarsko-Austryiacki na umorzenie Bankocetli z posiadłości przez Obywateli Miasta Krakowa i Miasteczek Okręgowych wnoszonego, nie mniey na zniesienie opłaty pod tytułem na fundusz Policyi przez pewną tylko Klassę Mieszkańców M. Krakowa ponoszoney, którą obok opłacania od wyszynku trunków pewnych kwot pod tytułem Czopowego za tem uciążliwszą bydź mniemał.

Reprezentant Librowski z powodu doznawaney przez Okrąg M. Krakowa ulgi w podatkach, wyiaśniał, iż utrzymuiący Szynki, oprócz podatku Czopowego, i zwyczaynych opłat przy uzyskaniu Konsensów w szczególności po 30 Złp. od każdego Konsensu, opłacaią nadto summę Złp. 45,309 na fundusz Policyi przez 475 Osób szynkuiących, co przecież z ogólnych źródeł Kraiu zastąpionem bydź winno.

Assessor Seymu Hr. Wodzicki przymawiaiąc się na głos Reprezentanta Soczyńskiego poparty zdaniem Reprezentanta Librowskiego, że ile ocenia opinią i zdanie Szanownych Kolegów, o tyle mniema bydź obowiązkiem swoim na wniosek uczyniony Reprezentanta Soczyńskiego, o powtórne przesłanie do Wysokiego Senatu żądania Inicyatywy proiektu Czopowego, następuiące z mieysca swego zrobić uwagi.

Co do żądaney ulgi dla Miasta Krakowa, maiąc szczęście bydź razem i ziemianinem i Obywatelem Miasta, takowey pragnie, lecz zniesieniu podatku Czopowego przeciwny iest, albowiem nie znayduie aby ten podatek tak znaczną rubrykę dochodow Kraiowych stanowiący, dotykał właścicieli; iest on iedynie opłacany przez Konsumentow; powtóre stanowiąc przyczynę wyższey Ceny trunków, nad tę iaka iest po wsiach, kładzie tamę nieszczęściem za nadto upowszechnionemu nałogowi piiaństwa, w mieyscach gdzie Jarmarki, Targi, i towarzyskie stosunki znaczną liczbę ludzi zgromadzaią, więc uchylenie takowego, a przez to zmnieyszenie ceny trunków zwiększyłoby demoralizacyą i piiaństwo pospólstwa iako też włościan, codzien-

nie prawie do miasta, w tak mało rozległym Kraiu ściągaiących się.

Co do innych Szanownych Reprezentantów wniosków, następuiące ieszcze czyni uwagi. W otrzymanych zniżeniach opłacanych podatków, i miasto otrzymało istotny i proporcyonalny ubytek w uchyleniu zupełnem składek na szkółki, a w znaczney części podatku osobistego. — Co do dymowego, ieżeli udział zniżenia został applikowany do Ziemianów, były do tego ważne powody, które na Uwagę poprzedniczey Izby Reprezentacyiney, którey Szanowny Kolega Soczyński, rownie iako też i Kommissyi Skarbowey był członkiem, sprawiedliwie zasłużyły. Kiedy bowiem Miasto i Przedmieścia, wystawieniem nowych budowli, a reparacyą dawnych, przybiera coraz lepszą postać widziemy wsie upadaiące, i coraz bardziey się niszczące, pomimo opieki prawdziwie Opiekuńczego Rządu, lecz z okoliczności, nieprzyiaznych rolnikom. — Kiedy mieszkańcy Miasta, Urzędnicy, Spekulanci, i Rzemieślnicy, maiący też same prawie co dawniey dochody, w części tylko przez zatamowany handel uszczuplone, wszelkie potrzeby życia, w trzeciey części wartości, iaka dawniey była, nabywaią; a nieszczęśliwi ziemianie, z potem czoła otrzymuiący produkta, zmuszeni takowe sprzedawać za cenę nie wynadgradzaiącą nietylko ich pracę, lecz nawet ich koszta na reprodukcyą łożone. Któż nakoniec nie przyzna, iż żadna nie zachodzi proporcya między położeniem mieszkańców Miasta wsiów; kiedy czynsze i zarobki nie zmnieyszyły się ani o część 4tą a cena ziemiopłodów zaledwie odpowiada części 4tey dawnieyszey.

Co do pomnażaiącey się liczby biednych żebrzących schronienia w Towarzystwie dobroczynności, i wsparcia w Instytucie Miłosierdzia szukaiących, wielez się między niemi nie znayduie i wieyskich i obcych, w tak otwartym ze wszech stron kraju, iakim iest Nasz, a litość i miłość bliźniego nie zna i znać nie powinna inney tamy w udzielaniu pomocy i ulgi nad iedyną tylko niemożność.

Co do opłaty od szynków, i kar policyinych, iest za niewzruszeniem takowych. Pierwsze są bowiem dobrowolne, a któżby się znalazł dość śmiały, przekładać własny zysk niektórych partykularnych, nad dobro publiczne? Niechay te raczey będą i strudnione, i zwiększone, a zmnieyszenie liczby domów szynkownych zmnieyszy próżniactwo i piiaństwo; kary opłacane bywaią tylko przez winnych, a przepisy i prawa gwałcących, tym wszyscy mieszkańcy podlegać winni: a któż zaprzeczy? iż środki policyine i bezpieczeństwa w czwórnasób są potrzebnieysze mieszkańcom Miast, gdzie stek ludzi iest większy, i gdzie zepsucie łatwiey się ukrywać mogące, większem grozi niebezpieczeństwem, niżeli po wsiach, gdzie lud spokoyny, iedynie pracą krwawą rąk swoich utrzymuiący się, chociaż ieszcze daleki od cywilizacyi, przecież ani podobney baczności, ani równie kosztowney Policyi iak w Miastach nie znayduie się potrzebować. — Nie przygotowany do roztrząsania materyi toczącey się, iedynie z przekonia a z prawa każdemu Reprezentantowi właściwego poddaie ie pod światłą rozwagę Prześwietney Izby.

Assessor Seymu Soczyński w przymówieniu się do podniesionego głosu swe-

go wyjaśnił, iż nie żąda zniesienia poboru Czopowego, iedynie zmnieyszenia Podatku półpodymnego i opłaty tytułem na fundusz Policyi.

Assessor Seymu Hr. Wodzicki nie odbiegaiąc od ulgi iakąby Miasto Krakow w zmnieyszeniu lub zniesieniu podatkow doznać mogło, oświadczył się przeciw proiektowi tem bardziey gdy napływ do Miasta w każde dni targowe włościan, i zjazd Obywateli z licznemi służącemi powiększaiąc liczbę Konsumentów, stanowi lepszy odbyt trunkow w Mieście, a niżeli na wsiach pomimo zmnieyszoney ceny onychże.

Reprezentant Librowski wykrywaiąc doznaną ulgę przez Mieszkańcow kraju tego w zmnieyszeniu podatków o 90,00 Zlp, z poboru dodatku do soli przymówił się, iż większego doznali dobrodzieystwa Okręgowi mieszkańcy, a niżeli Miasta, gdy Okrąg o 73,000 Zlp. Miasto zaś tylko o 17,000 Zlp. mniey opłaca.

Delegowany Senator Grodzicki, wywodząc użytek opłacanego na fundusz Policyi przez Szynkuiących podatku, zwrócił uwagę Izby, iż powodem zmnieyszenia podatków do dziś iuż doznanego było przypadkowe odkrycie funduszu z zawarcia kontraktu o sól na zastąpienie tychże, lecz nadal podatki niestałe, nie mogą zastępować stałych, na opędzenie potrzeb kraiu przeznaczonych, nadto utrzymanie Policyi nie ciąży Szynkuiących ale z ogólnego Kraiowego się przychodu zaspakaia; tytuł zaś pod iakim przychód ten na Budżecie umieszczony, nie stanowi, aby wyłącznie Szynkuiących klassę dotykał, nakoniec przydał, że skoro Kontrakt o sol z dostoynym Rządem Królestwa Polskiego zawarty, koniec swoy weźmie, zawieszenie w części podatku stałego, uchylone zostanie

Assessor Seymu Soczyński do powodów skłaniaiących go podniesienia swego głosu dodał ieszcze, iż podatek na fundusz Policyi przez Szynkuiących opłacany uchylony był za Rządu byłego Xięstwa Warszawskiego.

Michał Wroński,
Sekretarz Seymowy.

Z Warszawy d. 4 Stycznia.

Gdy wdzięczną powodowani pamiątką Lotaryńczykowie przedsięwzięli wznowić zniszczony przez rewolucyią pomnik Stanisława Leszczyńskiego, Króla Polskiego, Xiążęcia Lotaryngi i Baru, a zamiar ten, panuiący Król Francyi Karol X. nietylko potwierdził, ale i ofiarą swoią wsparł i zachęcił; JW. Floryan Kobyliński, korzystaiąc ze zdarzenia tego, przesłał na ręce Prefekta Departamentu de la Meurthe 300 franków w celu należenia iako Polak do składki, na uczczenie pamiątki Krola Polaka.

Dnia 1 b. m. o godzinie 3ciey z południa, w iedney z possessyy na Lesznie, rozwaliła się stara officyna; szczęściem że przy tem zdarzeniu nikt z ludzi uszkodzonym nie został.

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł: Pol: od 6 do 7. Pszenicy od 11 do 13 i pół. Jęczmienia od 6 i gr: sr: do 7. Owsa od 5 do 6. Siana furę iedaokonną od 8 do 12. Parokonną od 15 do 20. Słomy furę zwyczayną od 4 do 5 i gr: 10.

W Obwodzie Opoczyńskim Woiewództwie Sandomierskiem po niektórych

owczarniach okazała się słabość na owce parchami zwana. Zaradcze środki przeciw iey szerzeniu niezwłocznie przedsięwzięte zostały.

W zeszłym roku zaszczepiono w Województwie Sandomierskiem ospę krowią 11,337 dzieciom, a ospa naturalna szkody znaczney żadney nie wyrządziła.

W dniach 28 i 29 z. m. wszystkie Wydziały Kommissyi Woiewództwa Lubelskiego w Lublinie przeniosły się do nowo wyrestaurowanego gmachu po Szeptyckich, ktory do ozdoby miasta znacznie się przyłożył.

Z Poznania d. 29 Grudnia

Jey Królewicowska Mość Xiężna Pruska Ludwika Radziwiłłowa wystawiła nowy nieznikły pomnik swoiey na cierpienia biednych czułosci, przekazuiąc naczelnemu Prezydyum kapitał 2000 talarów z swego funduszu dobroczynności na trwałe uposażenie iednego łożka dla chorych w tuteyszym szpitalu siostr miłosiernych.

Z Petersburga d. 1 Grudnia d. K.

Kommissyia złożona z kilku wybranych Urzędnikow i pierwszych kupcow tego miasta polecone miała sprawdzić ilość towarow nadpsutych w czasie wylewu w dniu 7 Listopada, które były ieszcze na Komorze bez opłaty cła Skarbowi. Skutek tego dochodzenia na mieyscu potwierdził zupełnie pocieszaiące zapewnienia Ministeryum Skarbu, (umieszczone w Numerze 1 Gazety Krakowskiey r. b.) Oprocz cukru nierafinowanego, ktorego istotnie nadpsuło się o koło 300,000 pudow, straty na innych towarach były mało znaczące. Co tylko leżało w składach sameyże komory znalazło się nietknięte w całości. W skutku rapportu Kommissyi uwolniono zupełnie od opłaty towary więcey uszkodzone, zmnieyszano zaś ie znacznie od tych, które niewiele ucierpiały.

Dla odwrócenia na przyszłość od osób handluiących cienia nawet obawy o skutki drugiego podobnego przypadku, zatrudniaią się wyborem mieysc, nieprzystępnych żadnemu wylewowi, na wystawienie tamże składowych domów, gdzieby towary przynoszone na komorę, mogły bezpiecznie zostawać w zachowaniu aż do czasu wypłaty podatku. Czas ten, w widokach korzyści dla handluiących, ustanowiony został dosyc daleki od dnia wprowadzenia towaru. Tymczasem zaś, nim budowle wykończone będą, przedsięwzięte są wszelkie środki ostrożności dla zachowania od iakiego bądź przypadku towarów, które tu sprowadzone bydź maią w roku przyszłym.

Z Paryża d. 28 Grudnia.

D. 22 zaraz po zagaieniu posiedzeń izb prezydował Król na radzie Ministrow, która połtrzeciey godziny trwała i znaydował się także na niey Delfin.

Z podanych sobie 5 kandydatów mianował znowu Król P. Ravez prezesem izby Deputowanych. Na wczorayszem posiedzeniu obrała taż izba Viceprezesami PP. Martignac i Chifflet.

Xżę Leopold Koburgski, który przybył tu d. 25, odwiedził wczoray Krola.

Jenerał Hr. Digeon przybył d. 18 b. m. do Vittoria, gdzie iak się zdaie, pozostanie na czas głowna kwatera.

Summa, którą miasto Paryz zawy-

dzierżawienie grów hazardownych do skarbu wnosić powinna, wynosi 5 1/2 mill. Fr. którey uzycie, podług Dziennika Goniec, iest iak następuie rozrządzone: Na wsparcie osadników 700.000 Fr. na municypalną policyią 200,000 Fr. na policyią bezpieczeństwa, koszta wykonania i pensyie taynych ajentów 600,000 Fr. na dodatek do pensyi dla Prefekta policyi 70,000 Fr. Za dozor przy grach hazardownych i dołączone do tego wydatki 100,000 Fr. na przypadkowe wsparcia 200,000 Fr. na służbę Bożą w więzieniu Conciergerie, utrzymanie kapelana, koszta policyi dla strzeżenia więzniów i wsparcie więzniów 100,000 Fr. na wynagrodzenie żandarmeryi i straży publicznych 120.000 Fr. na ogólną tayną policyią, która w Paryżu istnieie, dla bezpieczeństwa Króla i zapobieżenia wszelkim intrygom 860,000 Fr. na zachęcenie uczonych przedsięwzięć i abonowanie pism dzienników 150,000 Fr. na dodatki do teatrów i t. d. ieden millioa 660,000 Fr. dla Ministerstwa spraw wewnętrznych 740.000 Fr.

Delfin odwiedził w tych dniach instytut politechniczny i oświadczył swoie ukontentowanie z tego wszystkiego co widział.

Były Liwerant woyska Francuzkiego, P. Ouvrard, został na wsiadaniu do kariolki uwięziony i do sądu zaprowadzony za dług handlowy P. Seguin przeszło 3 mill. Fr. wynoszący. Gdy przywiedzione przez iego Patrona obrona nie była za dostateczną uznana, osadzony zatem został w więzieniu S. Pelagii.

Podług Dziennika Codziennego z Ministerstwa woiennego oddalono 30 niższych urzędników.

Rozpoczęła się iuż sprawa przeciw wydaniu nieprawdziwych Pamiętników Fouché. Synowie iogo wnieśli do sądu o przytłumienie tych Pamiętników, i ażeby wydawca ich Xięgarz Lerauge za karę na fóndusz ubogich zapłacił 50,000 Fr. Obrońca Xięgarza wyraził: że pisma Fouché stały się publicznemi i oboiętną iest rzeczą, czyli przez tę lub ową osobę są wydane. Spotwarzenie Fouché niema w nich mieysca, ponieważ nawet doniesienia Monitora są w nich zmienione, i nie znayduią się w nich okropne listy, które Fouché pisał z Nevers lub o spalonem Lionie. Sukcessorowie iego żądaiąc wynagrodzenia 50,000 Fr. zapomnieli zapewne o liście, który oyciec ich do konwencyi pisał, przesełaiąc zabrane z kościołów i zamków złoto i srebro, w którym między innemi wyraził: "Złoto i srebro zrządziły więcey klęsk niżeli miecz sprzymierzonych woysk; ceńmy mniey złoto i srebro i obróćmy w proch te Bóstwa Monarchii, ieżeli chcemy uczcić Boga Rzeczyplitey.„ Na szczęście dlaSukcessorów to wzgardzenie złota i srebra nie było długiem, i ieżeli P. Lerouge zyskał cokolwiek na wydaniu Pamiętników Fouché, tedy służy mu to za wynagrodzenie poniesionych przez niego strat i prześladowań. Adwokat Sukcessorów Fouché odpowiedział, iż obrona P. Lerouge iest wykrętną, i że Sukcessorowie Fouché nie dla siebie, ale dla ubostwa żądaią wynagrodzenia 50,000 Fr. Sąd nie wydał ieszcze wyroku.

Z Madrytu d. 17 Grudnia.

D. 15 b. m. Królowa z Xciem Saskiem i iego córką, Xiężniczką Amaliią,

przeiechała przez celnieysze ulice Madrytu.

Główna kwatera woyska Francuzkiego zatrzymała się między Burgos i Aranda. Mowią, iż niektóre tylko pułki ustąpią z Hiszpanii.

Przywrócenie Inkwizycyi było tu od kilku dni dzienną rozmową; lecz mimo nadeszłych od wielu miast próśb o przywrócenie tego S. Trybunału, dotąd J. K. M. na to nie zezwolił. Z tem wszystkiem, chociażby przywróconą była, tedy podług planu rządu, nie będzie już tem, czem dawniey była, ale tylko duchowną policyią przeciw kacerstwom i gorszącem i niebezpiecznem dla kraiu xiążkom, bez mocy iednak pociągania pod swóy sąd winnych zostaiących pod Władzami świeckiemi. Drugie pytanie zatrudnia publiczność tuteyszą, a to iest: czyli rząd przyymie ofiarowaną przez tuteyszych kapitalistów pożyczkę pod warunkiem uznania zaciągnioney za rządu Stanow pożyczki. Zdaie się, że ta propozycyia ma związek z inną, a tą iest uznanie niepodległości kraiow południowey Ameryki. Zdaie się iednak, że J. K. M. nie iest wcale skłonny tak do uznania niepodległości kraiów Amerykańskich, iako też zaciągnioney podczas rewolucyi pożyczki, owszem rząd myśli zawsze ieszcze o podbiciu na nowo Ameryki.

Wydany niedawno wyrok, aby wszystkie w Hiszpanii podczas rewolucyi drukowane xiążki i pisma Plebanom były oddawane, cofniony został, ale zakaz wprowadzania ich zostaie w swey mocy.

Stósownie do wyroku Królewskiego żaden poddany Hiszpański nosić niemoże zagranicznego lub kraiowego orderu bez wykupienia pozwolenia i obowiązania się płacenia rocznie na rzecz tuteyszego głównego szpitala: od wielkiego krzyża 10,000, od krzyża drugiey klassy 5000, a od mnieyszych krzyżów każdego orderu po 4000 realów.

Podług listów z Puerto-Rico panowała tam 24 godzin okropna burza, która wieś Carboroio zupełnie zniszczyła i w okolicach 1170 domow obaliła.

Z Londynu d. 23 Grudnia.

Pisma nasze zastanawiaią się nad wielkiem wrażeniem, iakie wyyście z Gabinetu wieloletniego Męża stanu Lorda Sidmouth i przewaga P. Canning na umysłach uczyniły.

Przed kilku dniami Xżę Wellington miał długą z Hrabiami Westmoreland i Bathurst naradę, którey wypadek posłany został Lordowi Kanclerzowi na dzień przed wyiazdem Hr. Liwerpool do Windsor. Wiadome biegu rzeczy osoby domyślaią się, że w Ministeryium panuie rozdwoienie względem dwóch spraw stanu, iako to wsparcia Greków i przypuszczenia Katolików do praw Obywatelskich.

Pisma nasze głoszą, iż Grecy ofiarować chcą koronę Xciu Leopoldowi Sasko-Koburgskiemu (zięciowi naszego Monarchy) i że przybyli iuż tu deputowani, w celu proszenia N. Króla o zezwolenie. Rozchodzi się druga, podobnież iak pierwsza potrzebuiąca potwierdzenia, wieść, że dla Hayti zaciągana tu iest pożyczka 4 mill. Fs. Rząd tamteyszy chce bowiem byłych tamteyszych właścicielów spłacić, gdyż bez tego uzyskać nie może od Francyi uznania swey niepodległości.

P. Rusch, Poseł Ziednoczonych Stanów północney Ameryki, miał onegday w kancellaryi spraw zagranicznych naradę z P. Canning.

Potężna burza przerwała przez 4 dni związek między Dowrem i Kale.

Sprawa Aktorki Foote przeciw P. Hayne, który 3 razy przyrzekał ią zaślubić i 3 razy słowa niedotrzymał, ukończoną w tych dniach została z wielkiem ukontentowaniem licznych słuchaczów. P. Hayne skazany został na zapłacenie Aktorce wynagrodzenia 8000 Fs.

Gazeta Buenos-Ayres pod d. 11 Września zawiera doniesienie o odniesionem zwycięztwie przez Pułkownika Valdez (w służbie tey Rpltey) nad Hiszpańskiemi Jenerałami Carratala i Valdez.

Od granic Tureckich d. 4 Grudnia.

Podług Gazety Powszechney potwierdzaią się zupełnie doniesienia o zdarzeniach d. 1 Listopada. Ibrahim Basza cofnął się do Marmoryssy, a inny oddział iego flotty popłynął prosto do Alexandryi. Grecy podaią stratę iego flotty do 3 spalonych brygów, 5 galer i 17 przewozowych okrętów. Na Hydrę przywieziono kilkunastu poymanych nieprzyiacielskich kapitanów.

Lękany Abolubat Basza, były Wielkorządca Saloniki, przywołany miał zostać z swoiego wygnania z Demotyki do Stambułu.

Na początku Października r. b. kilkunastu bogatych i znakomitych w Morei Greków umowili się pomiędzy sobą złożyć pewną kwotę pieniędzy na założenie Greckiego Uniwersytetu. Bogaty Varvaki z Ipsary złożył na ten cel 200,000 piastrów; inni poszli za iego przykładem, i wyszło już wezwanie do uczonych Greków, aby się zgłaszali o katedry w nowym tem Uniwersytecie, którego siedliskiem będzie Argos. W Atenach urządzone iuż zostało liceum na którego utrzymanie 4ry tameczne klasztory składaią rocznie 5000 piastrow.

Z Florencyi d. 14 Grudnia.

Gazeta tuteysza z prywatnego listu z Korfu pod d. 15 Listopada udziela wiadomość, że pobicie Derwisza Baszy i zupełne opuszczenie przez Turków Beocyi żadney niepodlega wątpliwości. Patras zamyka od lądu 5000 Greków pod Bozzaris i Kaliopoulo, a od morza pewna liczba okrętów. Patras, Koron i Modon cierpią niedostatek żywności.

Z Kopenhagi d. 25 Grudnia.

Jakie wicher d. 20 b. m. spustoszenia w kraiu naszem poczynił, sądzić ztąd można, że w iedney z Królewskich plantacyy wyrwał z korzeniami z ziemi 4000 dosyć dużych drzew. Z Fühnen i Jutlandyi nadeszły tu także doniesienia, że tam takiż i z takiemiż iak tu skutkami panował wicher. Tu wiał od godziny 8 z wieczora do 1wszey po północy, w Odense od 6 z wieczora do północy, a w Helsinger od 9 z wieczora do północy, i w ostatniem mieyscu pozrywał wiele wież i dachów, w drzewach, i t. d. poczynił wielkie szkody, tudzież rozbił 3 Angielskie okręty.

Z Arhuus donoszą, iż d. 16 b. m. dało się tam widzieć osobliwsze ziawianie, to iest na dosyć wysokiem wzgorzu o pół mili od wsi Holme w trzech mieyscach wytryskiwała z ziemi woda na łokieć wysoko.

DODATEK
DO № 4.
GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 12 STYCZNIA 1825 roku we ŚRODĘ.

— *Z Krakowa.* —

Towarzystwo Dobroczynności
Wolnego Miasta Krakowa

Wspieranie ubogich bliźnich, przez podeszły wiek, lub kalectwo niedołężnych, było głównym przedmiotem utworzenia naszego Towarzystwa, które w tym szlachetnym zawodzie, już od siedmiu lat postępuiąc przy troskliwey Opiece Rządu i wspaniałey szczodrobliwości Szanowney Publiczności, znayduie z uniesieniem dążność i widoki do ukształcenia tego chlubnego zamiaru. — A gdy dla pomnożenia dochodów, na utrzymowanie tychże ubogich w domu schronienia przytułek znayduiących, łaskawa Publiczność sama nastręcza takie szrodki, ktoreby dobrowolne ofiary, z uprzyiemnieniem zabawy łączyły. Przeto Towarzystwo Dobroczynności dzieląc też uczucia, ma honor wcześnie uwiadomić, iż w początkach Postu wielkiego, zwykłym w poprzedzaiących latach sposobem, ciągniona będzie na korzyść Ubogich Lotteryia z fantów składaiąca się, do których zbieranie, a w swym czasie do JW. z Hr. Wodzickich Hrabiny Małachowskiey, Prezesowey Towarzystwa Dobroczynności składania, uproszone są Szanowne Damy, iako to: JJOO. JJWW. i WW.

1. Prezesowa Senatu R. Hr. Wodzicka.
2. Prezesowa T. D. Hr. Małachowska.
3. z Xiążąt Czartoryskich Xiężna Lubomirska.
4. z Xiążąt Czartoryskich Hr. Potocka.
5. Kasztelanowa Janowa Hr. Wielopolska.
6. Senatorowa Hr. Grodzicka.
7. Senatorowa Hoszowska.
8. Senatorowa Kucieńska.
9. Senatorowa Wasserrabowa.
10. z Hr. Łubieńskich Skarzeńska.
11. Wincentowa Gostkowska.
12. Hr. Leduchowska.
13. z Wiktorów Krzyżanowska.
14. Olearska.
15. Matakiewiczowa.
16. Pszczółkowska.
17. Piechocka.

Dzień ciągnienia tey Lotteryi będzie późniey przez Gazety i Afisze ogłoszony.

W Krakowie d. 8 Stycznia 1825.

Z Wiednia d. 4 Stycznia.

Nayiaśnieyszy Cesarz gabinetowym swoim listem z d. 26 Listopada r. z. udzielić raczył wielkie krzyże Ces. Austryiackiego orderu Leopolda Król: Pruskiemu Jenerałowi Majorowi i Jenerał-adjutantowi N. Króla Pruskiego, P. Witzleben, Kr. Pruskiemu Jeneralnemu Pocztmistrzowi i Posłowi przy Seymie związku Niemieckiego, P. Nagler, i Król: Pruskiemu Jenerałowi Porucznikowi i woyskowemu dowódcy w związkowey twierdzy, Baronowi Wollzogen.

J. K. W, Xiążę Jan Saski z wysoką swoią Małżonką, Amaliią Augustą Królewną Bawarską, odiechał wczoray ztąd do Drezna.

Z Królewca d. 25 Grudnia.

Seym prowincyi Pruss, który rozpoczął się d. 14 Listopada, zakończył swe posiedzenia d. 22 b. m.

Od dziewięciu tygodni panuie tu tak burzliwe i deszczowne powietrze, iż rzeka Pregel zalała kilka razy niższe części miasta. W Memlu, jak dowiaduiemy się z prywatnego listu, w nocy z dnia dwudziestego na *siwszy* Listopada omało niepowtórzyła się okropna Petersburgska scena. Potężna połnocno-zachodnia burza wpędziła do portu i w rzekę Dange do takiey wysokości wodę, iakiey od r. 1802 niepamiętaią. Ulice nad Dange zacząwszy od mostu aż do parku były zalane, a nowy rynek okryty łodziami i czołnami podobnym do morza. Więźnie musieli z powodu zalanych więzień, gdzie indziey bydź przewiezionemi. Szczęściem przecież powódź ta zniszczyła tylko pewną ilość cukru i ieden spichlerz zboża. Między godziną 9 i 10 nazaiutrz z rana zaczęła woda opadać, a o godzinie 5 w wieczór znaydowała się iuż w swoich korytach. Mówią także, iż podczas tey burzy potopiło się wiele podróżnych i postyliionów, a zwłaszcza w okolicy między Nidden i Schwarzort.

Z Hamburga d. 27 Grudnia.

Burze i przybytek wody, które iuż blisko trzeci miesiąc trwaią, ieszcze nie ustały. Wczorayszy przybysz wody tak był wielki, iż znowu ulice zalane zostały.

Niedaleko Wordingborg w Seelandyi rozbiły się w iedneyże nocy 3 okręty. Jeden z nich Norwegski, prowadzony przez kobietę, która od wielu lat iako szyper nim kierowała.

Z Sztuttgardu d. 18 Grudnia.

Z Müllheim w Bryzgowii list prywatny zawiera co następuie: "Lubo w okolicach naszych niedoznaliśmy niszczących wszystko powodzi, które niedawno wielu mieszkańców naszey oyczyzny nawiedziły, pokazuią się iednak tu owdzie ślady podziemney wody, gdzie iey, iak ludzka pamięć zasięgnąć może, nigdy niewidziano. I tak w przeszłym tygodniu na polu między Müllheim i Niderweiller przytrafiło się osobliwsze w swoim rodzaiu zdarzenie. Włościanin z Niderweiler zorawszy parą wołów swóy grunt, powracał do domu i pędził ię z pługiem przed sobą, gdy nagle w oczach iego woły z pługiem zapadły się na 18 stóp głęboko w ziemię. Przelękniony Włościanin pobiegł do domu i wezwał kilkunastu ludzi na wyratowanie swych wołów. Z zadziwieniem obecni usłyszeli w głębi ziemi szum wody, gdzie od

wieków niebyło ani źródła, ani stromyka. Donoszący o tem zdarzeniu dodaie; iż pod górą Blauen po godzinie 12 w nocy z d. 29 na 30 Października czuć się dały trzy wstrząśnienia ziemi, w kierunku od południa na północ, iedne po drugim o 10 do 15 sekund następuiące. Dopiero poźniey dowiedział się przez Gazety, iż teyże nocy o ćwierć godziny późniey nastąpiły podobnież wstrząśnienia w okolicach Hornberg i Schramberg, które zapewne były poprzednikiem okropnego wylewu pod ziemnych, źródeł i stromyków, które wiele okolic naszey oyczyzny spustoszyły.

Teatr Narodowy.

Jutro we Czwartek d. 13 b. m. daną będzie wznowiona Komedya w 5 aktach, z francuzkiego P. Beaumarchais, na język Polski przez P. Zabłockiego przełożona: *Dzień Pusty*, czyli *Wesele Figara*.

W Niedzielę zaś d. 16 b. m. daną będzie w Sali Redutowey przy Teatrze *Reduta*, czyli *Bal Maskowy*.

Dnia 10 i 11 Stycznia 1825 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr.
— *Pszenicy*	11	—	10	15	9	15	8	15
— *Zyta*	6	10	6	—	5	15	5	—
— *Jęczmienia*	5	—	4	15	4	10	4	—
— *Owsa*	3	18	3	12	3	6	—	—
— *Jagieł*	16	—	15	—	14	—	12	—
— *Grochu*	6	—	5	15	5	12	5	—
— *Rzepaku*	15	—	14	—	13	—	12	—

W Gdańsku dnia 30 Grudnia.

Łaszt 30 Korcy wynoszący

Pszenicy	od	Złp.	480	do	600
Zyta	—	—	210	—	240.
Jęczmienia	—	—	180	—	198.
Owsa	—	—	162	—	180
Grochu	—	—	270	—	334

LOTERYIA KRAIOWA.

W 120 Ciągnieniu dnia 12 Stycznia r. b. w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następuiące:

58. 62. 81. 71. 76.

Przyszłe 121 Ciągnienie dnia 19 Stycznia r. 1825 przypada.

WIELKA LOTTERYA
na Pałac JO. Xięcia Lubomirskiego

w Wiedniu na Mölkerbastey pod Nrem 1163 leżący, z wszystkiemi należytościami, ruchomościami i dziełami kunsztownemi, przy którey się za wygrywaiący główny Los

225000 ZR. w W. W. lub 90000 ZR.

w cwancigierach, rachuiąc 3 na 1 ZR. odstępnego zapłacić ofiaruie
u Henigsteina et Compagnie.

1. Pałac JO. Xięcia Lubomirskiego pod Nrem 1195, który przez piękne położenie swoie na Wałach, przez doskonałą swoią architekturę, i z tego powodu, że wszystkie tam będące liczne i kosztowne meble i inne należytości z wielu bardzo pięknemi obrazami od naysławnieyszych Artystów zostaną własnością Wygrywaiącego, do naypięknieyszych posiadłości porównać się może, stawia główny los, za który Wygrywaiący, ieżeli się naydaley w 3 miesiącach po ciągnieniu zgłosi, za odstąpienie od wszelkich praw na ten Los

225000 ZR. w W. W. lub 90000 ZR.

w cwancigierach, rachuiąc 3 na 1 ZR. otrzymać może.

2. Oprócz tego głównego losu znayduią się ieszcze zyski pieniężne po ZR. 15,000 — 8000 — 3000 — 2000 — — 1000 — 500 — 200 — 100 — i tak stopniami zmnieyszaiącemi się aż do ZR. 12 w W. W. tudzież dwie nadgrody za pierwszy i ostatni wyciągnięty los po 50 Sztuk Dukatów, w ogólności 2200 wygrywaiących losow i dwie nadgrody, które razem, wyiączywszy Pałac, ieszcze 68,625 ZR. w W. W. w gotowiźnie wynoszą, nadto 919 zysków pieniężnych tylko losom bezpłatnym przyłączonych po

500, 300, 200, 100, 50.

czerwonych złotych, i tak zmnieyszaiącym się sposobem aż do 1 dukata.

3. Ta Lotteryia składa się z 84 520 Losów po 10 ZR. w W. W., i z 6000 Losów bezpłatnych, z których ieden Kupuiącemu 10 Losów bezpłatnie dodany będzie.

4. Ciągnąć się ma z iednego koła 200 Numerów losowych, a z drugiego 200 Zysków. Resztuiące 2000 zysków są wygrywaiące losy poprzednie albo następne.

Po skończonym głównym ciągnieniu z 3. Szczęścia koła (do którego wszystkie 6000 Sztuk Losów bezpłatnych, oprócz, że one w głównym ciągnieniu wspólnie graią, przyrachowane będą) ciągnąć się ma przeznaczone tym losom bezpłatnym 919 zysków tym sposobem, że porządek wywołania ustanowi ilość wygrania, i że wyciągnione liczby wygrywaią zyski po 500, 300, 200, 100, 50 czerwonych złotych i tak zmnieyszaiącemi się stopniami aż do 1 dukata, w ogólności 4000 Sztuk ważnych czerwonych złotych.

5. Wszystkie Wygrania pieniężne, które w przeciągu 6 miesięcy po ciągnieniu nie będą odebrane, równie główny zysk, o który się w przeciągu roku iednego, od dnia skończonego ciągnienia rachować się maiącego, nikt nie zgłosi, przepadną, i zostaną za naywyższem rozkazem na iaki dobroczynny cel obrócone.

6. W niepodobnym przypadku cofnięcia się od tey lotteryi za bezpłatnie rozdawane czerwone losy nadgrodzenia dano nie będzie.

Cena losu iednego iest ZR. 10 w W. W. i każdy los 12, los bezpłatny zaś 13 razy wygrać może.

Ciągnienie nastąpi d. 11 Września 1825.

W Wiedniu d. 17 Grudnia 1824.

u Henikstein et Compagnie.

Biletów dostać można w Dyrekcyi Lotteryyney Krakowskiey i u wszystkich Kollektorów.

U W I A D O M I E N I E.

Pani Le Dru ma honor uwiadomic Prześwietną Publiczność, iż po otrzymanem pozwoleniu od Wielkiey Rady Uniwersytetu Krakowskiego, od d. 12 Listopada otworzyła Pensyią dla Panien, w którey uczy tego wszystkiego, co stanowić może dobrą i świetną edukacyią. Pani Le Dru przyymuie całe i pół Pensyionarki i Panny dochodzące. Pensyia iey znayduie się w kamienicy pod Nrem 549 w ulicy Floryiańskiey na przeciwko Hotelu pod Opatrznością.

D O N I E S I E N I A.

W moc Rezolucyi Trybunału Miasta W. Krakowa z Okręgiem ddto 28 Czerwca 1824 Roku N. 2222. Ruchomości po niegdy Pawle Banasińskim pozostałe to iest: Garderoba, Sprzęty domowe i Gospodarskie, przez publiczną licytacyą w dniu 17 Stycznia r. b. w Domu na Piasku pod N. 132, sytuowanym, o godzinie 3 po południu, za gotowe pieniądze, sprzedawane będą.

W Krakowie dnia 5 Stycznia 1825.

W. Olearski, Notaryusz.

W dniu 14 Stycznia r. b. 1825 o godzinie 9 ranney w Gmachu Sukiennice zwanym, na mocy polecenia Wys: Trybunału I. Jnst: W. M. Krakowa i Jego Okręgu, z dnia 11 Grudnia 1824 r. do L. 4252 wyszłego, odbędzie się publiczna Licytacya w drodze exekucyi Sądowey pozostałych Ruchomości po ś. p. Maryannie 1go Rauszerowey, powtórnego Małżeństwa Czerney, iako to: Sukien, Bielizny, Pościeli, Sprzętów domowych, i tym podobnych, a to za gotowe pieniądze. Chęć zatym licytowania maiących podpisany Komornik na mieysce i czas oznaczony zaprasza.

W Krakowie dnia 8 Stycznia 1825 r.

Teodor Jaworski, Kom. Sąd.

Ktoby sobie życzył mieć porządny zbiór Gazet Krakowskich od r. 1815 do 1821 z lat 7miu, może go nabydź za niską cenę u P. Bensdorf Introligatora, mieszkaiącego w Krakowie w domu narożnym Nro 681 za Chlebowemi Jatkami.

Ktoby sobie życzył kupić Włok na Ryby ze Szpagatu zrobiony, dostanie go w Ulicy S. Jana Nr. 484.

Dodatek drugi

Do Nru. 4.

GAZETY KRAKOWSKIEY.

Z Krakowa d. 12 Stycznia 1825.

DONIESIENIE LOTERYINE.

Na nowo wybitych zostało do rozdania 3000 Sztuk czerwono-drukowanych gratysowych Losów, które wszystkie bez wyiątku wygrać muszą

w WIELKIEY LOTTERYI

na cztery Domy w Baden i gruntową posiadłość w Austryi pod górą Manhard, którey ciągnienie d. 10 Marca 1825 ieżeli nie prędzey, nieodmiennie nastąpi.

Wielorakie wielkie i znaczne korzyści tey Lotteryi, które Prześwietna Publiczność tak kraiowa iak zagraniczna (przez kupno Losów) tak dalece uznała i ocenić umiała, iż w krótkim czasie 6000 czerwono-drukowanych gratysowych Losów, z których każdy pewną ilość pieniędzy wygrać musi, rozebrane zostały, Gdy potem od znaczney liczby pragnących na tę Lotteryią zakupywać Losy, nadchodziły nieustanne życzenia, dostania gratysowych w tey Lotteryi wygrywaiących Losów. Dla dogodzenia więc tak licznem żądaniom i dla utrzymania dotychczasowego p omyślnego zakupu Losów, postanowił Właściciel powyższych posiadłości wybić na nowo kazać 3000 czerwono-drukowanych gratysowych losów, wyrównywaiących w wygraney pierwiastkowem 6000, bez powiększenia dotychczasowey w tey Lotteryi oznaczoney liczby Losów, na co otrzymał Naywyższe zezwolenie

Te nowe 3000 czerwonych gratysowych Losów, których Numera do całey rozciągaią się Lotteryi, i drukiem są ogłoszone, będą równie iak da-

wnieysze 6000 Sztuk gratysowych Losów dwa razy ciągnione, i posiadaią nietylko takie same prerogatywy i korzyści iak Losy czarno-drukowane, ale nadto każdy z nich pewną zyskuie wygraną, iak następuiący rozkład okazuie:

1	Traffer na	400	Sztuk Dukatów w złocie	. .	400	Sztuk	Dukatow
1	„ „	100	„ „ „	. .	100	„	„
2	„ „	50	„ „ „	. .	100	„	„
4	„ „	25	„ „ „	. .	100	„	
1992	„ „	1	„ „ „	. .	1992	„	„
1000	„		na pół Souveraind'ora w złocie —				
			1000 pół Souverainsd'orow w złocie				

3000 Trafferów wygrywaiących 1000 pół Souverainsd'orów w złocie i 2092 sztuk C. K. Dukatów w złocie.

Od dnia dzisieyszego wszyscy zatem biorący razem za gotową zapłatą 10 czarnych losów, otrzymaią ieden czerwony gratysowy, i to do póty póki przeznaczone na ten cel 3000 czerwonych gratysowych Losów nie bębą rozebranemi. Gdy o znaczną liczbę 3000 nowych tych gratysowych Losów nadeszły iuż od dawnego czasu odezwy, przeto podpisany Dom hurtowny poczytuie za swoią powinność ostrzedz z pewnością Prześwietną Publiczność, iż w krótce rozebranemi bydź mogą.

Żadna z dawnieyszych Lotteryy nieokazała tak znacznych wygran, iak ninieysza: są bowiem do wygrania cztery znaczne realności, z nader wielką liczbą pieniężnych Trafferów iako to:

1	Traffer	na naywiększy Dom w Baden pod N. 82 Frauenhof zwany i Stanowa posiadłość Dominikalney Dziesięciny w Pschönisch w Austryi pod górą Manhard, lub za to summę	Z. R. 200,000 W. W.
1	„	na wielki Dom pod N. 83 także w Baden z zupełnem umeblowaniem lub Summę —	60,000 „

1	Traffer	na wielki Dom pod N. 42 tamże z zupełnem umeblowaniem, lub Summę . .	Z R. 30,000	W. W.
1	„	na Dom tamże pod N. 77 lub Summę .	— 15,000	„
1	„	na Summę w gotowiźnie . . .	— 10,000	„
1	„	ditto ditto	— 5,000	„
4594	„	wygrywaiących w gotowiźnie . .	— 73,040	„

4600 Trafferów na gotowe pieniądze . . . Z.R. 393,040 „

9000 Wygrywaiących 9000 Sztuk gratysowych czerwonych Losów w Dukatach i pół Souverainsd'orach w złocie czyli . . . Z.R. 151,701 kr 40 W.W

13,600 Trafferów w ogólney wygrywaiącey Summie Z.R. 544,741 kr. 40 W.W

Przy tak widocznych korzyściach nie sądzi podpisany Dom hurtowny, ażeby ta Lotterya potrzebowała większego zalecenia.

W Wiedniu d. 10 Grudnia 1824 r.

Los ieden kosztuie 10 Z. R. W. W. czyli w Szeinach.

Dostać ich można w Kantorze M. Lackenbachera i Kompanii w Wiedniu w Ulicy Bäckerstrasse, a tu w Krakowie w Handlu Antoniego Höltzel.